

NOWE ŻYCIE

pismo polityczne, społeczne, gospodarcze i kulturalno - oświatowe.

Wychodzi W NIEDZIELE I CZWARTKI.

№ 31

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: Grodno, plac Batorego Nr. 4 m. 7.—Telefon 490.

PRENUMERATA: Miesięcz. 1 zł., kwart. 2.50 półrocz. 5 zł., rocz. 10 zł., w Ameryce 3 dol. roczn. Konto P.K. O. nr. 80.021

CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetry lub jego miejsce przed tekstem 30 groszy, w tekście 50 gr., zwyczajne 10 gr.

Układ ogłoszeń: 1 strony i tekstu 4—szpaltowy, 4 strony 8—szpaltowy.

ROK XX

Po 50 latach

Z kraju nadchodzą wiadomości o ożywionej działalności lewicy. Są czynione starania, ażeby z lewicy sanacyjnej, z P.P.S-u i pewnych odłamów Stronnictwa Ludowego stworzyć t. zw. front demokratyczny. Na zgromadzeniach, starym zwyczajem, atakuje się Stronnictwo Narodowe, nazywając je księżo-pańskim obozem. Opowiadać tego rodzaju bredni leży tylko w interesie żydów, którzy widzą w Stronnictwie Narodowym jedyną zorganizowaną siłę do walki z komuną. Historia obozu narodowego w Polsce świadczy wymownie o tym, że narodowcy od samego początku swego istnienia rozumieli, iż żywa, świeża i największa siła narodu jest lud polski, iż trzeba warstwy chłopskiej i robotniczej w Polsce wciągnąć do służby narodowej.

Przypomnieć trzeba, że 50 lat temu ś. p. Jan Popławski, zbierając młodzież polską koło redakcji „Głosu Polskiego” i przystępując razem z Dmowskim i Bałickim do tworzenia obozu narodowego w Polsce, wprowadził do życia politycznego nowe równanie: lud równa się naród. W pierwszym programie Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego wyraźnie podkreślono, że prawa ludu polskiego muszą być w Polsce należycie uwzględnione. Działacze narodowi, tworząc tajną organizację Polaków, zamieszkujących ziemie polskie, poszli w lud. Oni to przeprowadzili odzyskanie miast na ziemiach zachodnich, stworzyli banki ludowe, walczyli z Komisją Kolonizacyjną o ziemię polską, zdobyli od 6 wieków stracony dla Polski na rzecz niemieczyzny Śląsk piastowski, organizując w duchu narodowym polskiego robotnika. W b. Kongresówce organizowali tajną oświatę wśród ludu—Polską Macierz Szkolną, Tow. Rolnicze, prowadzili walkę o język polski w gminie i szkole, zorganizowali unitów na Podlasiu i w Chełmszczyźnie dla obrony wiary ojców, wydawali pisma ludowe, które z Krakowa, przenoszone przez granicę, rozchodziły się po wsiach polskich b. zaboru rosyjskiego. Lud, zorganizowany w szeregi Stronnictwa Demokratyczno-Narodowego, wypowiedział zdecydowaną walkę socjalistom, którzy razem z żydami chcieli Polsce narzucić rewolucję w r. 1905. Wśród przedstawicielstwa polskiego w Dumie rosyjskiej zasiadali wybitni chłopci-narodowcy ze ś. p.

Bielawskim i Nakoniecznym na czele. Chłop polski, zorganizowany przez narodowców, nie dał się uwieść podczas wojny podstępom niemieckim, zmierzającym do stworzenia armii przeciwko Francji. W Małopolsce zachodniej przed wojną narodowcy z powodzeniem walczyli ze stronnictwami klasowymi i nie dali się uwieść Austrii podczas wojny tak, jak to zrobiła lewica, a nawet zorganizowali na początku wojny bunt przeciwko Austrii w Legionie Wschodnim, wiedząc, że Austria i Niemcy sprawy polskiej postawić podczas wojny nie chcą. Na Ziemi Czerwińskiej Stronnictwo Narodowe prowadziło z powodzeniem działalność o odruszczenie tej ziemi. Organizując czytelnice, szkoły, Kółka rolnicze, kasy, pracowali narodowcy z ludem i dla ludu.

W wolnej Polsce, w Sejmie narodowcy stawiali szereg wniosków, przeprowadzali ustawy, które zmierzały do poprawy stosunków gospodarczych w kraju i doli wsi polskiej. Współpraca z Witosem miała na celu odsunięcie chłopów polskiego od spółki radykalno-socjalistycznej, pracującej w interesie żydów. Po przewrocie majowym Stronnictwo Narodowe stale walczyło i walczy opanowanie prawa w Polsce, poszanowanie godności ludzkiej i o sprawiedliwość społeczną. Ostatnie uchwały zjazdu działaczy wiejskich dnia 14 lutego b. r. świadczą o tym, że Stronnictwo Narodowe ma jasny program działania na dzisiejsze czasy i zdaje sobie dokładnie sprawę, jak walczyć z przeludnieniem i złym stanem gospodarki wsi polskiej. Również sformulowano wyraźnie wnioski, zmierzające do naprawy ustroju rolnego.

Tak jak obóz narodowy przed wojną nakreślił wyraźną politykę, zmierzającą do zjednoczenia i niepodległości Polski i jego program na konferencji w Wersalu zwyciężył, tak w ostatnich latach, korzystając z osłabienia żydów w Europie, prowadzi ofiarną i bezwzględną walkę o odzyskanie Polski. Tysiące synów chłopskich zdobywa nowe warsztaty pracy w handlu i rzemiośle i program, zmierzający do wydobywania Polski z niewoli gospodarczej, politycznej i moralnej żydowskiej, jest stale przeprowadzany. 50 letnia działalność obozu narodowego zadaje klam tym wszystkim, którzy w interesie żydów szczują chłopów i robotników przeciwko Stron-

nictwu Narodowemu. Narodowcy, walcząc o Wielką, narodową Polskę, opierają się na masach chłopskich i robotniczych, rozumieją ich potrzeby i są dzisiaj jedynym obozem w Polsce, który posiada świadomych chłopów i robotników, którzy odpierają atak żydokomuny na Polskę, walczą o chleb w Polsce dla Polaków i o sprawiedliwość społeczną.

Karol Wierczak.

Min. Beck jedzie do Bukaresztu

Warszawa-(ATE). We środę dnia 21 b.m. minister spraw zagranicznych p. Józef Beck wyjeżdża do Bukaresztu z wizytą do rumuńskiego ministra spraw zagranicznych p. Antonescu.

Min. Beck przybędzie do Bukaresztu we czwartek dnia 22 b.m. o godz. 17 ej i tegoż dnia min. Antonescu podejmował będzie min. Becka obiadem w swych apartamentach prywatnych. Rozmowy polityczne prowadzone będą w ciągu piątku i soboty. W piątek w południe premier Tatarescu wydaje na cześć min. Becka śniadanie, a wieczorem tego dnia odbędzie się wielki galowy obiad i raut w ministerstwie spraw zagranicznych. W sobotę na zakończenie wizyty odbędzie się obiad i raut w Poselstwie R. P.

Gimnazjum w Świecianach bez nauki religii

Świeciany-(KAP). Głośna sprawa zajęć w gimnazjum świeciańskim wciąż jeszcze nie schodzi z porządku dziennego.

Od listopada 1936 r. gimnazjum w Świecianach pozostaje bez lekcji religii. W roku zeszłym również tej nauki nie było wobec choroby i zgonu poprzedniego prefekta.

Wileńska Kuria Arcybiskupa nie uznaje zwolnienia ks. Gramza za słuszne i nowego prefekta do Świecian nie wyznacza. Dyrektor Antoszczak oświadcza niezadowolonym rodzicom, iż brak nauki religii jest winą władzy kościelnej oraz stosuje represje w stosunku do uczniów i uczennic, należących do Sodaleji Marińskiej lub też podkreślających swe przywiązanie do b. prefekta.

Jednocześnie w gimnazjum świeciańskim rej wodzą uczniowie znani ze swej działalności wywrotowej, w klasach publicznie czytane są artykuły antyreligijne i paszkwile na duchowieństwo katolickie.

Wszystko to nie wywołuje żadnego przeciwdziałania ze strony miejscowych władz szkolnych. Rodzice i katolickie społeczeństwo Świecian na próżno więc pytają, do czego to wszystko zmierza?

Czytajcie i prenumerujcie „Nowe Życie”

Komunizm w samorządach Francji

W wyborach uzupełniających do rad miejskich komuniści uzyskali w kilku miejscowościach nowe mandaty. Np. w Uimilly-en-Cambrais obecna rada miejska na 16 członków rady posiada 14 komunistów. (A.P.A.).

Strajki we Francji

We Francji daje się zauważyć stale wzrastająca fala strajków. Ostatnio wybuchł strajk robotników rolnych w okręgu Aintemontet (Oran) oraz pracowników gazowni i elektrowni okręgu lyońskiego. Strajki we Francji są następstwem wzrostu wpływów na masy elementu komunistycznego, który systematycznie dąży do opanowania wszystkich dziedzin życia gospodarczego i społecznego Francji.

Władze gdańskie uniemożliwiają budowę kościoła polskiego

(Gdańsk KAP). Wielkie wrazenie w kołach gdańskich Polonii wywołała odmowa władz w. m. Gdańska w sprawie przewłaszczenia parceli pod budowę kościoła polskiego w Sopotach. Decyzja ta pozostaje w sprzeczności z postanowieniami umowy polsko-gdańskiej z dn. 18 września 1933 r. Społeczeństwo polskie wobec tego wystosowało skargę do Senatu Wolnego Miasta z prośbą o cofnięcie tej decyzji.

„Młody Polak” dozwolony do użytku szkolnego

(Warszawa-KAP). W odpowiedzi na liczne zapytania, czy istnieją poza „Piomykiem” jakieś inne czasopisma dla młodzieży szkolnej, należy stwierdzić, że od dłuższego czasu Chrześcijańskie Stowarzyszenie Nauczycielstwa Polskiego wydaje dla szkół dwutygodnik „Młody Polak.” Wydawnictwo to jest dozwolone do użytku w szkołach, jak o tym głosi pismo Min. W.R. i O.P. z dnia 12 października 1936 r. nr. 1961-36 (ogłoszone w marcu 1937 również w „Dz. Ustaw”): „Ministerstwo uznało czasopismo „Młody Polak,” dwutygodnik dla młodzieży szkolnej, za dozwolone do użytku szkolnego dla uczniów wyższych klas szkół powszechnych od roku szkolnego 1936-37.” Podpisano: Min. W. Świętosławski.

Sprawa listy czarnej

Prasa miejscowa podała ostatnią uchwałę Stow. Kupców Polskich w Grodnie przeciwko utrzymywaniu z żydami stosunków handlowych. Dziennik żydowski „Grodner Moment” pisze, że uchwała ta wywołała wielkie wrazenie w żydowskich sferach kupieckich. Żydzi wyrażają szczególne niezadowolenie z tego, że ma być ogłaszana czarna lista kupców polskich, którzy z żydami utrzymują stosunki handlowe. Sprawa ta była przedmiotem obrad na ogólnym zgromadzeniu Związku kupców żydowskich w Wilnie, gdzie dłuższe przemówienie wygłosił prezes Związku inż. Kawenoki, znany działacz żydowski na terenie wileńskiej Izby przemysłowo-handlowej.

Żydzi litewscy pod rządem rosyjskim w okresie 1772—1825 r.

II.

Za panowania Aleksandra I-go w r. 1804 wydano rozporządzenie o wyrugowaniu z gubernji zachodnich w ciągu lat trzech wszystkich żydów, osiadłych na wsi i trudniących się wyzyskiem. Kilkadziesiąt tysięcy żydów miano wyrzucić na bruk miast i miasteczek, bez żadnych środków do życia. Jednakże prawo to tylko częściowo zostało wykonane, powodując niekiedy rozdzierające sceny rozpacz. Spodziewana wojna z Napoleonem skłaniała władze rosyjskie do większej oględności w stosowaniu środków represyjnych. Atoli obawy zdrady ze strony żydów były płonne. Prawie wszyscy żydzi stanęli po stronie Rosji podczas kampanii 1812 r., prześcigając się, jak można, w dokumentowaniu uczuć wierno-poddanych. Takie usposobienie ludności żydowskiej było przede wszystkim wywołane obawą utracenia licznych dochodów, płynących z podejrzanego źródła sprzedanej administracji rosyjskiej, a następnie lękiem przed rozpowszechnioną wśród fanatycznych mas pogłoską o nieprzychylnych dla żydów zamierzeniach napoleońskich. Głoszono tymczasem: „kiedy Najwyższy dopomoże Rosji i wrogowie jej zostaną pokonani, wtedy monarcha z pewnością wspomni o żydach i polepszy ich stan, obdarzając ich wszelkimi swobodami”. Zarówno jednostki, jak i kahały pełniły służbę wywiadowczą na rzecz policji i wojsk rosyjskich. Denuncjowali tych wszystkich, którzy przystępowali do konfederacji generalnej, lub brali udział w nowej administracji polsko-francuskiej.

Nastroj przeciwpański wśród żydów spotęgował się jeszcze w czasie odwrotu Francuzów i wkraczania wojsk rosyjskich na Litwę. Liczni kronikarze i historycy współcześni stwierdzają częste wypadki okrutnego obchodzenia się z jeńcami. Armie rosyjską witano entuzjastycznie, urządzano nabożeństwa dziękczynne w synagogach i kosztowne iluminacje. Wybitny generał Miłoradowicz miał powiedzieć o żydach, że „są najbardziej oddanymi sługami monarchy, bez ich pomocy nie pokonałby Napoleona i nie miałby orędów za wojnę 1812 roku”.

Takie stanowisko żydów litewskich podczas wojny wywołało zrozumiałe oburzenie społeczeństwa polskiego, srodze dotkniętego rozwianiem nadziei, pokładanych w Napoleonie. Mając żywo w pamięci postępowanie ich w r. 1812, występowano ostro w kwestii żydowskiej na zebraniach szlacheckich i sejmikach, niejednokrotnie domagano się w uchwałach zbiorowych zastosowania względem żydów ukazu carskiego z r. 1804 o wysiedlaniu. Taki sam nastrój spotykamy wśród mieszczań i ludu wiejskiego. Zanepokojeni tym żydzi zwracali się do władz z alarmującymi skargami i prośbami o pomoc, oskarżając równocześnie społeczeństwo polskie o rzekome przygotowywanie przez duchowieństwo katolickie masowego pogromu żydów i moskali. Całej tej akcji, urastającej w petycjach ludności żydowskiej do rozmiarów rozległego sprzysiężenia, nadawano charakter wybitnie antyrządowy.

A. Zakrzewski.

(dok. nast.)

„Katakumby” cerkwi rosyjskiej

(Moskwa - KAP). Rosyjska Cerkiew prawosławna żyje nadal — mimo strasznych prześladowań i szkan — życiem podziemnym. Według ostatnich wiadomości z Rosji obok oficjalnej hierarchii cerkiewnej istnieje tajna hierarchia prawosławna ze sporym zastępem duchowieństwa. Kler ten wywodzi się od byłego metropolity leningradzkiego Józefa i tych hierarchów, którzy dziś jeszcze żyją

Żdrowy żołądek jest fundamentem zdrowia



Trzeba dbać, by żołądek sprawnie funkcjonował i przyzwyczaić go do systematycznego wypróżniania się. Nie wolno niszczyć organów trawienia obstrukcją, ponieważ w kiszce pozostają substancje gnilne, zatrzymując organizm.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra Lauera

regulują żołądek, normują trawienie, łagodnie przeczyszczają, pobudzają przemianę materii, stosują się przy obstrukcji, przy cierpieniach wątroby, woreczka żółciowego, (kamicy żółciowej), przy cierpieniach hemoroidalnych i otyłości.

ZIOŁA z GÓR HARCU D-ra LAUERA.

25-38

w kazamatach więziennych lub też dokończyli w nich swego męczeńskiego żywota. I biskupi i kapłani, należący do tej „tajnej Cerkwi,” nie mają stałego miejsca pobytu, wędrują w przebraniu z miejsca na miejsce, odprawiają nabożeństwa po domach prywatnych i żyją z jałmużny wiernych.

Pośród tych kapłanów tajnych znajdują się również nawróceni komuniści. Pracuje np. z wielkim pożytkiem nieuchwytny dla władz bolszewickich ojciec Konstanty, który był poprzednio komisarzem w czerwonej armii. Pracuje on w tej chwili w głębi Uralu, wśród lasów, cłoczony czcią powszechną. Pracuje również jako tajny kapłan syn byłego komisarza ludowego dla spraw oświatowych Łunaczarski.

Kursa krajoznawcze o Grodzieńszczyźnie

Oddział Grodzieński Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego organizuje w roku bieżącym, jak i w latach ubiegłych, kursa krajoznawcze od dnia 24 do 30 b.m. włącznie w celu zaznajomienia słuchaczy z historią i pięknem regionalnego krajobrazu i zabytków Grodu Batorowego. Organizując te kursa, Zarząd przede wszystkim pragnie szerzyć wśród młodzieży szkół grodzieńskich nie tylko umiłowanie i kult dla zabytków naszego miasta i okolicy, lecz udzielić praktycznych rad i wskazówek przy oprowadzaniu przybywających do Grodna wycieczek jak szkolnych, tak i turystycznych. Kursa mają pogłębić wiadomości o naszym terenie oraz zachęcić młodzież do szukania i ochrony godniejszych uwagi zabytków, rozsiansych na terenie Grodzieńszczyzny, często nawet niezbadanych i zapomnianych. Zarząd P.T.K. jest pewien, że szczególnie młodzież szkół średnich, zorganizowana w kółka krajoznawcze, zechce skorzystać ze sposobności i przesłuchać kursu, a potem chętnie podzieli się zdobytą wiedzą z kolegami i koleżkami, przybywającymi do Grodna w celu poznania jego zabytków. Lecz nie tylko młodzież ucząca się winna znać historię naszego miasta. Musi znać ją każdy mieszkaniec Grodu Batorowego, każdy posterunkowy, gdyż do nich mogą zwrócić się przechodzące przez miasto wycieczki z pytaniami o zabytki, bądź o wskazanie drogi do tych osobliwości. I wstyd było by, gdyby tutejsi mieszkańcy nic o tych zabytkach nie wiedzieli i milczeli. Dlatego też Towarzystwo Krajoznawcze daje możliwość wszystkim zapoznać się na kursach z ważniejszymi chwilami historii nie tylko naszego grodu, lecz i okolicy.

Dla młodzieży szkolnej kursa są bezpłatne, dla osób dorosłych opłata za cały kurs wynosi 1 zł., a za poszczególne odczyty 20 gr.

Prelekcje będą ilustrowane fotografiami przy pomocy epidiaskopu.

Pożądanym jest uprzednio zapisy-

wanie się w kancelarii Państw. Gimn. Kupieckiego przy ul. Witoldowej, aby wiedzieć o ilości słuchaczy i przysyłać odpowiednią ilość miejsc na sali.

Poszczególne wykłady na kursach będziemy stale notowali w kronice naszego pisma.

Zebranie złodziejskie w Moskwie

Szejnia, zastępca głównego prokuratora Z.S.R.R., zamieścił na łamach czasopisma „Izwiestia” w dniu 15 marca r.b. apel do przestępców, zakończony następującym zdaniem: „Przychodźcie do Prokuratury ZSRR, ul. Puszkina 15 a, w dowolny dzień, a pomówię z wami szczegółowo.”

Komunizujący „Dziennik Ludowy,” wychodzący w Paryżu, w powyższej sprawie zamieścił następującą notatkę, którą podajemy dosłownie: „W nocy z 16 na 17 marca odbyło się w Moskwie szczególne zebranie złodziejskie—bo przewodniczył na nim prokurator Wyszyński, znany z procesów trockistowskich. Zebranie odbyło się w lokalu redakcji „Izwiestia.” Uczestniczyli w nim jedynastka recydywistów. Wyszyński swoim zwyczajem mówił ostro, surowo, bez ogródek. „Kradliście, rabowaliście, ale przyszlście na nasz apel, więc nie będziemy pociągali nikogo z was do odpowiedzialności, możecie rozpocząć nowe życie”. Z ramienia recydywistów odpowiedział znany złodziej i bandyta „Kostia Graf,” który przyrzekł zerwać z przestępną działalnością. Zebrani wydali odezwe do zawodowych złodziei następującej treści: „Towarzysze! przestępcy, żyjący jeszcze w warunkach ulicy, spojrzcie, co dla nas robi władza sowiecka. Czyż nie możecie zrozumieć, czego się od nas wymaga? Związek radziecki wyciąga do nas proletariacką rękę, uściśnijcie ją.”

Tyle mówi pismo bolszewickie. W Sowietach panują niezwykle stosunki: złodzieje stojący u góry są łaskawi dla bandytów i złodziei, stojących u dołu. Ale zato są okrutni dla tych, którzy w Boga wierzą.

Pierwsze pikiety w Grodnie

Nowopowstały wydział gospodarczy Stronnictwa Narodowego w Grodnie coraz bardziej daje znać o sobie. W poniedziałek dnia 19 b.m. wystawione zostały na głównych ulicach przed sklepami żydowskimi pierwsze pikiety w Grodnie narodowe, które ostrzegały klientów przed kupowaniem w firmach żydowskich i rozdawały odezwy, nawołujące do popierania firm chrześcijańskich. „Grodner Moment” notuje wypadek, że właściciel firmy żydowskiej zwrócił się do policjanta, który interweniował w sprawie pikiety. Stronnictwo narodowe w Grodnie wydało w tych dniach trzecią odezwe w sprawie obrony handlu chrześcijańskiego.

Włec antykomunistyczny w Sopoćkiniach

W niedzielę dn. 18 b.m. staraniem Akcji katolickiej odbył się w Sopoćkiniach włec antykomunistyczny.

Po zgażeniu wiecu przez księdza dziekana Perkowskiego przewodnictwo objął p. Jakób Korniej, na asessorów zostali powołani: p. Słomska Maria i Radziwiłłowicz Walerian.

Dłuższe przemówienia na temat metod propagandy komunistycznej i konieczności walki z żydo-komuną wygłosili: student Uniwersytetu Warszawskiego p. Boltralik i członek Stron. Narodowego p. Tyborowski. Po przemówieniach uchwalono rezolucję, wzywającą społeczeństwo do jednoczenia się w walce z komuną w imię dobra Narodu Polskiego i wiary katolickiej. Włec zgromadził przeszło 400 osób. Na zakończenie zebrani odśpiewali hymn „My chcemy Boga”.

Uchwały Rady Naczelnej Związku Rezerwistów

Warszawa (ATE). W ostatnim posiedzeniu Rady Naczelnej Związku Rezerwistów, któremu przewodniczył prezes organizacji min. Marian Zyndram-Kościakowski, wzięli również udział: dyrektor PUWF gen. Józef Olszyna-Wilczyński, jako przedstawiciel M. S. Wojsk, oraz z ramienia Ministra Spraw Wewnętrznych insp. Sawicki.

Na wstępie zebrani uczcili pamięć ś.p. wicewojewody Alfonsa Zgrzebnika prezesa III Zw. Rez. Po przemówieniu prezesa min. Kościakowskiego i przedstawicieli władz wygłoszone zostały sprawozdania. Po dyskusji przyjęto sprawozdanie oraz budżet na rok 1937/38. Na zakończenie posiedzenia dłuższe przemówienie o zasadniczej treści wygłosili: prezes Z. R. min. Kościakowski oraz gen. Olszyna-Wilczyński. Wreszcie Rada uchwaliła następujące rezolucje:

W obliczu hasła zjednoczenia narodowego i konieczności zespolenia wysiłków poszczególnych dla jednego wielkiego celu—sily i potęgi Rzeczypospolitej—Rada Naczelna Związku Rezerwistów widzi nieodzowną potrzebę jak najszybszego połączenia istniejących związków rezerwowych w jedną silną i zwartą organizację, która tym skuteczniej będzie mogła prowadzić twórczą pracę nad wzmocnieniem sił obronnych Polski.

Rada Naczelna stwierdza, iż będzie to jednocześnie żołnierskim wypełnieniem woli Naczelnego Wodza Marszałka Edwarda Śmigłego-Rydza, który domaga się od nas pracy dla Polski w sposób zorganizowany.

Związek Rezerwistów, jako jeden z czynników ładu wewnętrznego i siły Polskiego Narodu—przeciwstawia się zdecydowanie zdradzieckiej akcji komunistycznej, kierowanej i opłacanej z zewnątrz. Rada Naczelna wzywa wszystkich członków Z. R. i R. R., by w imię obrony najwyższych interesów Państwa i Narodu, wielokrotnieili czujność i wysiłki w jak najenergiczniejszym zwalczaniu wrogiej nam propagandy i działalności komunistycznej.

Kto za to płaci?

Lewicowe partie polityczne i partia komunistyczna w Polsce przygotowują się energicznie do demonstracji pierwszomajowej, która w tym roku ma być szczególnie żywiołowa. Komunistyczna międzynarodówka w Moskwie rzuciła 250 tysięcy dolarów na propagandę komunizmu w Polsce. Z tych sum będą więc pokryte i wydatki na demonstrację 1-go maja. Obecnie we wszystkich miastach polskich odbywa się łowienie dusz na wędkę komunistyczną. To samo dzieje się i w naszym Grodnie. Komuniści grodzieńscy chcą w tym roku demonstrować osobno, by wykazać swoją liczną siłę.

Nowa fala teroru antypolskiego na Litwie

Ryga (ATE). Z Kowna donoszą: Fala teroru, stosowanego przez władze litewskie wobec ludności polskiej, zaczyna znowu przybierać na sile. Ostatnio ministerstwo oświaty pozbawiło praw polskie gimnazjum w Poniewieżu, jedyne z trzech polskich średnich zakładów naukowych, które posiadało dotychczas prawa gimnazjum publicznego. Pomimo petycji Polskiego Towarzystwa „Oświata”, władze litewskie nie zgodziły się na cofnięcie tej decyzji. Odbija się to przede wszystkim na młodzieży, ponieważ w gimnazjum pozbawionym praw delegat kuratorium ma decydujący głos przy egzaminach, a nauczyciele spełniają tylko rolę czynnika wyłącznie doradczego. Poza tym grono nauczycielskie tego gimnazjum straciło prawa do emerytury państwowej, pomimo składek płaconych przez szereg lat na ten cel.

Poza tym gimnazjum otrzymało ostatnio instrukcje od ministerstwa oświaty, aby na wszystkich blankietach i papierach firmowych nazwa zakładu była wypisana jedynie w języku litewskim, a nie jak poprzednio — po polsku i po litewsku.

Miasto Kosów

Nad rzeką Hrywdą i Busiaczką w wojew. poleskim, przy drodze ze Słoniwa do Berezy, Kartuskiej leży powiatowe miasto Kosów. Jego najlepsze pod względem dobrobytu czasy to okres, gdy właścicielami Kosowa byli Pusłowcy, którzy założyli wiele warsztatów przemysłowych. Od XVI w. posiada Kosów kościół parafialny. W jego aktach pod r. 1746 znajduje się metryka chrztu Tadeusza Kościuszki, gdyż miejsce jego urodzenia, folwerk Mereczowszczyzna należał do tej właśnie parafii. W tym powiecie jest prawdziwe bogactwo zwierzyń, są bobry i losie. Gleba powiatu, jak na Polesie, lepsza, nawet gdzieś spotyka się glinę. Toteż nie tylko łąki, szczególnie nad Hrywdą i Żegulanką, ale także uprawne pola widzieli tu dość liczne K.K.O. pow. Kosowskiego miała w r. 1935 na 840 rachunkach oszczędnościowych około 110.000 zł.

Premie P.K.O.

Dnia 15 kwietnia 1937 r. odbyło się w Centrali P.K.O. w Warszawie 44-te z rzędu losowanie książeczek na premiowane wkłady oszczędnościowe Serii I-ej.

Po zł. 1.000 otrzymają właściciele następujących książeczek:

7.355	28.315	30.212
7.737	29.275	31.190
21.939	29.931	35.790
26.581		46.640

Książeczki premiowane Serii I-ej wylosowane 15.1 br. a niezrealizowane: nr.nr. 30.599 i 46.190.

Cóż to — obecnie zgoda?

W pożyciu domowym małżeństwa K. stała się miejsce jakieś awantury, a już najgorzej było wczesnym rankiem. Epitety, jakimi darzyli się małżonkowie, zupełnie nie były podobne do tych czułych słów, jakich używali, będąc jeszcze narzeczonymi. „Daj mi więcej pieniędzy...” — wołała pani K., „to nie będziesz potrzebował pić takiej marnej kawy do śniadania. Wtenczas i ja potrafię przyrządzić dobrą kawę.” „Tutaj zupełnie nie potrzeba wielkich wydatków...” krzyczy na to w odpowiedzi pan K. „To tylko dlatego kawa nasza jest niemożliwa, że Ty nie używasz kawy „Enrilo.” Czy o tym jeszcze nie słyszałaś? Tylko kawa „Enrilo,” gdyż jest ona zdrowa, łatwa do przyrządzenia i w użyciu najtańsza!”

Od tego czasu kłótnie państwa K. ustały, jak za dotknięciem różdżki czarodziejskiej. A przyczyna tego taka prosta!

TEATR MIEJSKI W GRODNI

Im. ELIZY ORZESZKOWEJ pod dyr. J. GRODNIICKIEGO

We środę dnia 21 kwietnia 1937 r.

Premiera

„Moja siostra i ja”

Komedia muzyczna Ralfa Benatzky'ego z udziałem ZOFII LUBICZÓWNY i IGO SYMA

Reżyseria: KAROL WYRWICZ-WICHROWSKI

Bilety w kasie teatru. Początek o g. 8.30 wiecz.

D o r

Prywatnego Gimnazjum Towarzystwa Salezjańskiego w Różanymstoku na Fundusz Obrony Narodowej

Prywatne Gimnazjum Męskie T-wa Salezjańskiego w Różanymstoku postanowiło w szczególniejszy sposób uczcić nadchodzącą piętnastolenną rocznicę założenia zakładu.

Grono nauczycielskie i uczniowie szkoły z tej okazji opodatkowali się dobrowolnie na Fundusz Obrony Narodowej. Nauczyciele ofiarowali na ten cel 5 proc. swych pobrań miesięcznych na przeciąg sześciu miesięcy. Między uczniami poszczególnych klas była rywalizacja o wysokość składek na F.O.N.

Za zebraną kwotę 2.000 zł. zakupiono 2 granatniki piechoty, które zakład ofiaruje 81-mu pułkowi w Grodnie. Dar ten będzie zarazem uczczeniem 15-ej rocznicy udekorowania przez Marszałka Józefa Piłsudskiego krzyżem Virtuti Militari Dwyżji Białoruskiej, w której skład wchodzi wspomniany pułk.

Uroczystość piętnastolecia gimnazjum, połączona z wręczeniem granatników, odbędzie się 25 kwietnia r.b. w Różanymstoku przy udziale wojska i przedstawicieli władz państwowych i samorządowych.

Oby przykład wychowanków gimnazjum różanostockiego pobudził młodzież wszystkich szkół średnich na terenie Rzeczypospolitej do ofiarności na cele Obrony Narodowej.

Gdy kryzys się skończy...

W chwili, gdy nie tylko osiągnęliśmy „dno kryzysu”, ale zaczynamy się szybko wspinać w górę koniunktury, szerokie pole pracy otwiera się przede wszystkim dla tych, którzy posiadają mniejsze lub większe zasoby i mogą tworzyć własne warsztaty pracy.

Każde ciągnięcie Loterii Państwowej, — a jest ich dwanaście do roku — przysparza krajowi kapitalistów, rozporządzających płynną gotówką, tak bardzo pożądaną przy wszelkich poczynaniach o charakterze gospodarczym; tę samą dodatnią rolę odegrało również zakończone dnia 16 kwietnia ciągnięcie trzeciej klasy trzydziestej ósmej Loterii, w którym rozlosowano osiem tysięcy wygranych na ogólną sumę 2.089.750 zł.

Główną wygraną tej klasy, wynoszącą sto tysięcy złotych, podzielili się mieszkańcy Górnego Śląska, pracownicy zakładów przemysłowych, pp. E.H., K.L., M.R. i H.K. Każda z tych osób otrzymała dwadzieścia tys. złotych na czwartkę szczęśliwego losu nr. 174201.

Sporo pieniędzy wpłynęło do Łomży, tam bowiem mieszkają właściciele poszczególnych cwiartek numeru 58488, na który padła wygrana siedemdziesiąt pięć tys. złotych. Podzieliła się tą kwotą dwaj kupcy, wojskowy i woźny sądowy. Druga wygrana tej samej wysokości przypadła mieszkańcom stolicy na nr. 151025; poszczególnie cwiartki należą przeważnie do przedstawicieli plei pięknej.

Po pięćdziesiąt tysięcy wygrały numery: 150083 (Warszawa) i 72363 (Lesko, woj. lwowski). I w tym wypadku szczęście dopisało paniom, które — trzeba to przyznać — rozumieją korzyści, jakie daje gra na Loterii

Państwowej i biorą w niej tłumny udział.

Oczywiście wszystkie wymienione osoby, będąc mały teraz tylko kłopot: jak najlepiej ulokować swe pieniądze. Ale to już wybiega poza ramy niniejszego sprawozdania.

Niedługo już, bo 7 maja rozpoczyna się ciągnięcie czwartej klasy, której główna wygrana wynosi — jak wiadomo — milion złotych. Należy więc pamiętać o odnowieniu losu, by uniknąć niepotrzebnych trudności.

Kronika

GRODNO, dnia 22 kwietnia 1937 roku

KALENDARZYK

- 22.IV. Czwartek. Soter. Kajus. Wschód słońca 4.10. Zachód słońca 18.37.
- 23.IV. Piątek. Wojciech. Jerzy. Chytomir.
- 24.IV. Sobota. Fidelis. Saba. Jarosław.

Przypomnienie o podatkach. Przypominamy, że do dnia 30 kwietnia należy opłacić następujące podatki: pierwszą ratę podatku grunтового, pierwszą ratę podatku od nieruchomości w gmachach miejskich oraz od niektórych budynków w gmachach wiejskich, pierwszą ratę podatku od placów budowlanych. Kto nie chce narazić się na kary pieniężne i na inne przykrości, niech pamięta, że termin opłaty tych podatków za r. 1937 upływa z dniem 30 kwietnia. Również z dniem 30.IV upływa termin składania zeznań o dochodzie osób prawnych (spółek) za rok 1936.

Wykłady na kursach krajoznawczych. Dnia 23.IV o g. 16 p. prof. Wanatowski wygłosi na kursach krajoznawczych w państw. gimnazjum kupieckim wykład p.t. „O stylach kościołów i budynków zabytkowych”. Po odczycie odbędzie się zebranie Kółka międzyszkolnego. Dnia 24 b.m. odbędą się dwa wykłady krajoznawcze: o g. 16 p. Jodkowskiego p.t. „Grodzieńszczyzna pod względem geograficznym i historycznym oraz jej osobliwości zabytkowe” i o g. 17 p. prof. Gasperskiego p.t. „Historia Grodna i jego zabytki”.

Sprawa nieruchomości w pasie granicznym. Dnia 22.I r.b. zostało ogłoszone w „Dzienniku ustaw” (nr. 12/37 poz. 84) rozporządzenie min. spr. wewn., według którego obywatele polscy i polskie osoby prawne mogą nabywać nieruchomości w pasie granicznym, zawierając lub przedłużając umowy o dzierżawę, użytkowanie nieruchomości lub zarządzanie nimi jedynie po uzyskaniu zezwolenia wojewody. Do pasa granicznego należą powiaty: grodzieński, suwalski i augustowski. Zezwolenie nie jest wymagane, jeżeli się otrzymuje spadek. Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 23 kwietnia r.b.

„Moja siostra i ja”. We środę dn. 21 b.m. od godz. 8.30 wieczorem odbędzie się premiera komedii muzycznej, niezwykle pięknej, pełnej szampańskiego humoru i subtelnego sentymentu nowości znakomitego kompozytora Ralfa Benatzky'ego „Moja siostra i ja” w polskiej adaptacji J. Tuwima i Hemara.

W rolach głównych wystąpią goś



cinnie Zofia Lubiczówna i Igo Sym. Rolę przezbawnej Pepiny odtworzy Hanka Brochocka, kupca Lusterka gra B. Orliński, w innych rolach A. Oleński, Dąbrowski, B. Krzemieniecki, M. Piotrowski i inni. Nowe piękne dekoracje St. Grabczyka, własna orkiestra.

PRACOWNIA OBUWIA W. Lipczyński

Grodno, ul. Brygidzka 5

Robota solidna

Ceny niskie

FIRMA „PIAST”

Grodno, ul. Pocztowa 20.

poleca wszelkie towary kolonialne, wędliny litewskie, żywieckie i wołyńskie, szynki bekonowe „Polo,” sery, masło, jaja, miód lipcowy — wszystko w najlepszych gatunkach i po najniższych cenach.

Jan MALINOWSKI

SKŁAD APTECZNY

Grodno, Dominikańska 13 t. 400

Poleca: Perfumy, wody kołońskie i wyroby kosmetyczne. Pomoce szkolne do gabinetów chemicznych i fizycznych,

KINO DŹWIKOWE

Pocztowa 4

Wstęp od 25 gr. „Pan”

Dziś! IRENE DUNNE w wielkim i wspaniałym filmie p.t.



Magnolia

Przy udziale:

PAULA ROBESONA, ALLAN JONES

A n o n s :

W następnym programie

Mały król

PAPIERY PROCENTOWE:

PREMIOWĄ POŻYCZKĘ INWESTYCYJNĄ,
PREMIOWĄ POŻYCZKĘ DOLAROWĄ,
4% POŻYCZKĘ KONSOLIDACYJNĄ i inne

KUPUJE I SPRZEDAJE

Hipoteczny Bank Spółdzielczy
w GRODNIE Dominikańska 16.

Nowy Chrześcijański Sklep
Zegarmistrzowsko-Jubilerski
Andrzeja Mrozowskiego

w Grodnie, ul. Orlicz-Dreszera 6 (Pocztowa)

Poleca w dużym wyborze

zegarki damskie, męskie,
kredensowe i ściennie oraz wszelką biżuterię

Przy sklepie pracownia zegarmistrzowsko-jubilerska.

13—11

Do sezonu wiosennego

BIELIZNĘ DAMSKĄ oraz MĘSKĄ
BLUZKI, POŃCZOCHY JEDW., TOREBKI,
KRAWATY I WSZELKĄ GALANTERIĘ

po cenach wyjątkowo tanich

POLECA

f-ma **Józef MIKO**

Dominikańska 19 tel. 356

Chrześcijański Zakład Krawiecki
M. BARANOWSKIEGO

Grodno, Brygidzka 7

ZAWIADAMIA, iż wprowadził specjalny dział ubiorów dla duchowieństwa.

Przyjmuje zamówienia na sutanny, płaszcze i futra. 8—7

UBRANIA GOTOWE

PALTA JESIONKI KURTKI MYSLIWSKIE

Kapelusze i czapki

BONŻURKI, WIATRÓWKI

WALIZKI

WIELKI WYBÓR KONFEKCJI

poleca firma

Władysława Cichockiego

Grodno, Orzeszkowej 4 (naprzeciw Starostwa) 8—8

SKŁAD SUKNA FABRYK BIELSKICH i SKŁAD FUTER

Kazimierza Staszewskiego

Grodno, Dominikańska 18, tel. 315.

POLECA NAJTAŃNIEJ W WIELKIM WYBORZE:

Sukna
Bławaty
Firany
Dywany
Kołdry
Cerały

Futra

bezpośredni import
z miejsca pochodzenia.

PEWNOŚĆ WKŁADÓW
W KREDYTY
KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI w GRODNIE

Dobry krawiec to gwarancja eleganckiego wyglądu pana

Jeżeli chcesz mieć przyzwoicie skrojony i uszyty garnitur palto i t.p.

To pamiętaj że w Grodnie przy ul. Napoleońskiej № 3 róg Witoldowej otworzona została chrześcijańska pracownia ubiorów cywilnych i wojskowych, której kierownictwo spoczywa w ręku bogatego w praktykę fachowca w pierwszorzędnym zakładach krawieckich Warszawy, Łodzi, Poznania. Pracownia wykonuje zlecenia według najnowszych modeli Paryża i Londynu z własnych i powierzonych materiałów na dogodnych warunkach.

Dla W-nego Duchowieństwa prowadzę dział sukien, palt i futer.

UWAGA: na bieżący sezon wiosenno-letni jestem zaopatrzony w duży wybór materiałów Bielskich.

WYKONANIE GWARANTOWANE I PUNKTUALNE
CENY BARDZO PRZYSTĘPNE

PROSZĘ PAMIĘTAĆ ADRES: **JAN MACH**

24—10

Grodno, ul. Napoleońska 3.

**Materiały na sutanny,
Welny,
Jedwabie,
Firany,
Kamgarny Bielskie**

oraz wszelką manufakturę poleca

GRODNO,
DOMINIKAŃSKA 9

„TKANINA”

Chrześcijański Zakład Krawiecki

Absolwenta paryskiej akademii kroju i szycia

Stanisława Brażuka

Grodno, Brygidzka 11

przyjmuje wszelkie roboty damskie i męskie w zakres krawiectwa wchodzące. Wykonanie solidne

Początek seansów: 4, 6, 8 i 10.

D Z I Ś!

Kino MALEŃKIE
Horodniczańska 10

Najpiękniejszy sopran na świecie

Marta EGGERTH-Kiepurowa

i najlepszy tenor holenderski JOHANNET HEESTER
w najnowszej przepięknej komedii muzycznej p.t.

„Pieśń jej matki”

(K O N C E R T)

Nad program: aktualia

NOWE KINO
ul. Brygidzka 2

„HELIOS”

CENY OD 25 GR.

Dziś! Perła polskiej produkcji filmowej. Pierwszy polski film Universalu, zakrojony na miarę arcydzieł zagranicy p.t.

Kocha, lubi, szanuje...

Obsada: Halama, Bodo, Pogorzelska, Walter,
Chmurkowska, Znicz, Tom i inni

W nadprogramie: dodatki i tygodniki

Pocz. seansów: 6, 8, 10, w niedzielę i sobotę seansy popoł.
o godz. 12, 2 i 4

DŹWIĘKOWIEC
Dominikańska 26

„Apollo”

Wstęp od 40 gr.
Pocz. seans.: 6.8.9.15

Dziś! Dzieje nieśmiertelnej miłości wg. arcydzieła

W. Szekspira

— P. T. —

Romeo i Julia

Norma Shearer Julia, Leslie Howard Romeo,
John Barrymore awanturnik Mercutio i wielu inn.

Nad program: aktualia i przepiękne dodatki

Kino DŹWIĘKOWE
Orzeszkowej nr. 15

„UCIECHA”

WSTĘP
25 gr.

Dziś! przepiękny epos o miłości, której
nie mogło znieważyć p.t.

PETER IBBETSON

W rol. gł.: GARY COOPER, ANNA HARDING

Nad program: najnowsze aktualności PAT i przep. dodatki

Pocz. sean. od g. 6, 8, 10.15. W niedzielę i święta od g. 12